

Piłkarski

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Meczem z Bułgarią

kończymy sezon spotkań międzypaństwowych

W dniu dzisiejszym piłkarze nasi którzy na skutek opóźnienia dopiero w niedzielę przybyli do Sofii, rozegrają w stolicy Bułgarii ostatnie w bieżącym sezonie spotkanie międzypaństwowe. Przeciwnikiem naszym będzie jedenastka reprezentacyjna Bułgarii, z którą zmierzmy się po raz czwarty w historii naszych międzypaństwowych spotkań piłkarskich. Przed wojną rozegraliśmy zaledwie jedno spotkanie z Bułgarią, wystawiając przeciw Bułgarom drugi team, który na stadionie Junaka w Sofii uzyskał 12 września 1937 roku wynik remisowy 3:3 (1:3).

Po wojnie odnowiliśmy kontakt z piłkarstwem bułgarskim w roku 1947, kiedy gościliśmy w Polsce reprezentację Bułgarii, która w maju tego roku zmierzyła się w Warszawie z reprezentacją PZPN-u, wygrywając 2:0. Piłkarze bułgarscy grali w dwa dni później w Krakowie z reprezentacją tego miasta, zostali pokonani 2:1, podobnie jak i w trzecim meczu, który rozegrali w Chorzowie z reprezentacją Śląska, przegrali różnicą jednej bramki.

Występy piłkarzy bułgarskich w roku 1947 na naszych boiskach były wstępem do stałych i utrzymywanych w duchu serdecznej przyjaźni spotkań między sportowcami obu sąsiadujących krajów.

W roku 1948 w kwietniu rozegrano w Sofii drugie oficjalne spotkanie międzypaństwowe Bułgaria-Polska, które znów zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Drużyna polska grała wówczas w następującym składzie: Janik, Włodarczyk, Barwiński, Waśko, Parpan, Gajdzik, Baran, Cieślak, Gracz, Białas i Bobula. Jedyną bramkę dla Polski uzyskał Parpan dalekim, celnym strzałem.

W roku 1949-tym 3 października odnieśliśmy zwycięstwo nad pierwszą jedenastką bułgarską, z którą spotkaliśmy się w Warszawie na stadionie WP. Mecz ten zakończył się wynikiem 3:2 (3:1) na korzyść Polski, która wystąpiła do tego spotkania w następującym składzie: Rybi-

cki, Gędek, Barwiński, Suszczyk, Parpan, Jabłoński II, Alszer, Cieślak, Świcz, Patkolo i Mamon. Zwycięskie bramki dla naszych barw uzyskali: Cieślak 2 i Alszer.

W tym samym dniu druga reprezentacja Polski wygrała w Sofii z drugim garniturem bułgarskim 1:0, zdobywając decydującą o zwycięstwie bramkę ze strzału Barana. Tak więc w trzech dotychczasowych spotkaniach oficjalnych z Bułgarią nie ponieśliśmy żadnej porażki, dwukrotnie uzyskując wynik remisowy, oraz odnosząc jedno zwycięstwo.

Z dużym zainteresowaniem oczekujemy na wynik dzisiejszego meczu, w którym barw polskich będzie bronić drużyna częściowo odmłodzona, która tak dzielnie spisała się przed tygodniem w Brnie, zwyciężając drugi team czechosłowacki 3:1. Zespół ten, uzupełniony kilkoma rutyniarzami, jak Gędek, Suszczyk, Wiczorek, Gracz i Cieślak, powinien uzyskać korzystny wynik dla naszych barw i godnie zakończyć międzypaństwowy sezon piłkarski.

Nie był on specjalnie korzystny dla nas. Nie odnieśliśmy bowiem w roku bieżącym żadnego zwycięstwa, remisując dwukrotnie z Albanią 0:0 i z Rumunią 3:3, oraz przegrywając na swoim boisku z Węgrami 2:5 i z CSR 1:4. Zwycięstwo w Sofii, na które możemy liczyć, poprawiłoby

Bilans spotkań międzypaństwowych rep. Polski

Pierwsza reprezentacja piłkarska Polski, rozegrała dotychczas 110 spotkań, wygrywając 35 meczów, remisując 20 i przegrywając 55.

Stosunek bramek: 220:264 na naszą niekorzyść.

Drugi team rozegrał 15 spotkań, wygrywając 7 meczów, remisując 3 i przegrywając 5. Stosunek bramek: 33:31 na naszą korzyść.

Łącznie pierwsza i druga reprezentacja polska rozegrała dotychczas 125 spotkań, wygrywając 42 mecze, remisując 23 i przegrywając 60. Stosunek bramek: 252:295.

ujemny bilans tegorocznych naszych spotkań: byłoby pięknym końcowym akordem naszego międzypaństwowego sezonu piłkarskiego.

Jedenastka przeciw Bułgarii

W dzisiejszym meczu piłkarskim Polska-Bułgaria, który rozegrany zostanie w Sofii, drużyna polska wystąpi w następującym składzie:

BORUCZ, GĘDEK, GLIMAS, SUSZCZYK, SZCZUREK, WIECZOREK, TRAMPISZ, GRACZ, ANIOŁA, CIEŚLIK, WIŚNIEWSKI.

ZSRR-Czechosłowacja

94:70

po pierwszym dniu meczu lekkoatletycznego

PRAGA. — W dniu wczorajszym na stadionie Armii Czechosłowackiej na Strachowie rozpoczęło międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne pomiędzy ZSRR a Czechosłowacją.

Po pierwszym dniu prowadzą lekkoatleci radzieccy 94:70 pkt. Lekkoatleci czechosłowaccy odnieśli w kilku konkurencjach wielkie sukcesy, a to w rzucie młotem, który wygrał Czechosłowak Dadak przed znanym młotaczem radzieckim Kanakim, w skoku w dal wygranym przez Fikejza oraz w biegu na 800 m i skoku o tyczce.

A oto wyniki poszczególnych konkurencji pierwszego dnia:

KOBIETY:

80 m płotki: 1) Gokieli (ZSRR) 11,8 sek., 2) Czerwenkowa (ZSRR) 11,9 sek., 3) Hiklowa (CSR) 12,3.

100 m: 1) Duchowicz (ZSRR) 12,6 sek., 2) Seczenowa (ZSRR) 12,8 sek., 3) Hiklowa (CSR) 13,0 sek. Sztafeta 4x100 m: 1) (ZSRR) 50,5 sek., 2) CSR 53,1 sek.,

MĘŻCZYŹNI:

800 m: Aim (CSR) 1,56,7 min., 2) Arharow (ZSRR) 1,57 min., 3) Czewgun (ZSRR) 1,57,4 min.

400 m płotki: 1) Litujew (ZSRR) 54,0 sek., 2) Morawec (CSR) 54,9 sek., 3) Lunew (ZSRR) 50,4 sek.

100 m: 1) Sucharew (ZSRR) 10,7 sek., 2) Karakułow (ZSRR) 10,8 sek., 3) Horczic (CSR) 10,8 sek.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Mecz godnych siebie rywali oglądało w Budapeszcie 50.000 widzów

WĘGRY-AUSTRIA 4:3 (2:1)

BUDAPESZT (tel. wł.) Pięćdziesiąt tysięcy widzów było świadkami zwycięstwa Węgrów nad silną reprezentacją austriacką, która ostatnio była w doskonałej formie i stanowiła niezwykle trudnego do pokonania przeciwnika. Zawody odbyły się na stadionie Ujpesti. Tuż przed zawodami spadł rześisty deszcz, który utrudniał grę Węgom, grającym systemem „WM”.

Austriacy, którzy grali swą słynną wiedeńską szkołą, tj. krótkimi podaniami, lepiej czuli się na śliskim terenie i nie wiele brakowało, aby ze spotkania tego wyszli zwycięsko, gdyż przez dłuższy czas byli drużyną lepszą i częściej goszczącą na przedpolu gospodarzy.

Składy drużyn: Węgry: Grosits, Kovacs Lantos, Bozsik Boerzei Lakat, Sander Kocsis Palotas (Szilagyi) Puskas i Czibor.

Austria: Seeman, Zwanzl Happel, Hanappi Ozwirk Joks, Melchior I. Decker, Wagner, Stojaspol, Aurednik.

Początkowo przewagę miała Austria, która męczyła gospodarzy krótkimi podaniami. Mimo tego, Węgry z wypadu Puskasa zdobyli pierwszą bramkę już w 10 minucie. Później gra się wyrównuje a w 13

minucie Puskas zdobywa drugą bramkę dla Węgier.

To zdopingowało Austriaków, którzy grają coraz lepiej i w 26 minucie Wagner wykorzystuje dobre podanie Stojaspala, mijając obrońcę węgierskiego i z 10 m — strzela bramkę dla Austrii. Stan 2:1 dla Węgrów utrzymał się do przerwy.

Po pauzie widownia zachwycala się gra obu drużyn, jak i licznymi strzałami na obie bramki. Już w 8 minucie pada wyrównanie po solowym biegu Aurednika i jego centrze, którą przejął Melchior, podał Wagnerowi, a ten z 10 m zdobył drugą bramkę dla Austrii.

Węgry po tej bramce złapali „drugiego oddechu” i silnie napierali na bramkę gości. Szilagyi zdobywa w 22 minucie prowadzenie, strzelając 3:2 lecz Melchior ucieka Lantosowi i z paru metrów ponownie wyrównuje na 3:3.

Publiczność opuszczała stadion, sądząc, że remisowy wynik utrzyma się do końca meczu, gdy w 44 min. po rzucie wolnym dla Węgier odbita piłkę od muru graczy Austrii — Puskas posyła do bramki, uzyskując zwycięski punkt dla Węgier i ustalając wynik 4:3.

Doskonałym sędzią był Szwajcar, p. Bleicht.



W rękawiczkach...

W rozgrywanych zagranicą spotkaniach piłkarskich bramkarze używają specjalnych gumowych rękawiczek, co pozwala im, zwłaszcza przy ciśnień, mokrej piłce, na pewny chwyt.

Kolejarz Poznań na czele ligi koszykowej

Porażki krakowskich koszykarzy

Dużą niespodziankę niedzielnych spotkań o mistrzostwo pierwszej ligi koszykowej mężczyzn stanowi zwycięstwo łódzkiego Włókniarza nad Spójnią Gdańsk. Łodzianie, którzy słabo wystartowali, przegrywając w ub. niedzielę wysoko z lokalnym rywalem — Spójnią Łódź, zagrali tym razem nadspodziewanie

Gwardia—Kolejarz W-wz 31:22 (19:9)

Pierwsze rozegrane w Krakowie zawody z cyklu rozgrywek o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet, przyniosły zasłużone zwycięstwo krakowskiej Gwardii, która pokonała drużynę Kolejarza W-wa w stosunku 31:22 (19:9).

Ligowy debiut „Gwardzistek”, które wystąpiły w tym spotkaniu bez Gładyszówny i Kaptasiówny, należy uznać za udany. Wszystkie zawodniczki tej drużyny zagrały bardzo ambitnie, na szczególne podkreślenie zasługują jednak Mamińska i Kowalówka w ataku oraz Kirschanek w obronie.

Gra od pierwszych minut toczy się z lekką przewagą koszykarek Gwardii, które więcej atakują i strzelają. Po pauzie mecz ma bardziej wyrównany przebieg, Gwardzistki nie pozwalają już sobie jednak odebrać prowadzenia.

Punkty dla Gwardii zdobyły: Mamińska 13, Kowalówka 8, Otolińska 4, Kirschanek, Popiel i Szellgiewicz po 2. Dla pokonanych: Jaśniewska 6, Nowachowicz 5, Wikarska 4, Kamecka 3, Piechotka i Werwska po 2.

Spotkanie sędziowali pp. Elme (Łódź) i Głogoszewski (Katowice).

dobrze, odnosząc w rezultacie zasłużone zwycięstwo.

Obie drużyny krakowskie, Ogniwo i Gwardia doznały niepowodzeń. Koszykarze Gwardii przegrali na własnym terenie z Kolejarzem Poznania a Ogniwo uległo w Warszawie miejscowemu AZS.

Spójnia Łódź pokonała w Poznaniu, zgodnie z przewidywaniami, Związkowca, który wydaje się być najslabszą w obecnym sezonie drużyną ligową.

Po drugiej niedzielnej rozgrywce na czele tabeli pierwszej klasy państwowej znalazła się drużyna poznańskiego Kolejarza, wyprzedzając łódzką Spójnię dzięki lepszemu stosunkowi koszy. Szczegółowa tabela punktowa przedstawia się następująco:

1. Kolejarz Poznań	2 2	108:71
2. Spójnia Łódź	2 2	85:63
3. Spójnia Gdańsk	2 1	83:76
4. AZS Warszawa	2 1	68:70
5. Ogniwo Kr.	2 1	70:74
6. Włókniarz Łódź	2 1	89:102
7. Gwardia Kr.	2 0	72:88
8. Związkowiec Pozn.	2 0	55:86

Wyniki niedzielnych spotkań w I lidze są następujące:

Włókniarz Łódź — Spójnia Gd. 51:49 (21:13).

Kielas — zwycięzca biegu o puchar

„Życia Olsztyńskiego“

OLSZTYN. — W Olsztynie odbył się bieg uliczny na dystansie 3 tys. mtr. o puchar „Życia Olsztyńskiego”. Zwyciężył Kielas (Budowlani Gdańsk) w czasie 9,48,0

Druga porażka koszykarzy Gwardii Kolejarz Poznań — Gwardia 54:41 (28:15)

Po niedawnej przegranej z Ogniwem koszykarze krakowskiej Gwardii doznali znowu niepowodzenia, ulegając w rozegranym wczoraj w Krakowie spotkaniu drużynie wice-mistrza Polski Kolejarza Poznania w stosunku 41:54 (15:28).

Spotkanie należało do bardzo interesujących i stało na dobrym poziomie. Poznaniacy zaimponowali doskonałą grą zespołową a przede wszystkim dyspozycją strzałową, w czym celował zwłaszcza Grzechowiak.

„Gwardziści” dorównywali wprawdzie przeciwnikowi w polu, ich minusem jest jednak nadal marnowanie wielu dogodnych pozycji strzałowych. W drużynie krakowskiej najlepiej wypadli we wczorajszym meczu Arlet i Dąbrowski.

Gra prowadzona była od początku spotkania w szybkim tempie a akcje zmieniały się błyskawicznie. — Stopniowo „Kolejarze” obejmują prowadzenie, zwiększając następnie stale różnicę punktową.

Po przerwie koszykarze krakowscy otrzymują się nieco z przewagi przeciwnika, zwłaszcza, że poznaniacy grają teraz rezerwowymi zawodnikami, gdyż Jarczyński, Kolaśniewski, Ruszkiewicz i Fagalski muszą opuścić boisko za zbyt ostrą grę. Kończówka należy jednak znowu do

koszykarzy poznańskich.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Grzechowiak 19, Ruszkiewicz 13, Fęglerski 7, Beyer 5, Jarczyński i Bernard po 4 oraz Kolaśniewski 2. Dla Gwardii: Dąbrowski 14, Kowalówka 11, Wójcik 7, Arlet 6, Mikulowski 2 i Pyjos 1.

Zawody sędziowali pp. Elme — (Łódź) i Głogowiecki (Katowice).

Krakowska A klasa

Faworyci przegrywają na własnych boiskach

W niedzielnych spotkaniach krakowskiej klasy A, szereg zawodów stało na zupełnie dobrym poziomie. Zanotowano dalsze niepowodzenia. W grupie pierwszej LZS Bieżanów przegrał z Unią Kraków; Kolejarz N. Sącz uległ na własnym boisku Stali Prądnik; Spójnia Okocim przegrała z outsiderem tabeli — Unią Mościce.

W grupie drugiej Spójnia Kraków została pokonana przez Włókniarza Trzebinę, a Ogniwo Kraków rozgromiło Kolejarza z Suchej 10:0.

W grupie trzeciej Włókniarz Korona uległ Stali Chrzanów, Kolejarz Kraków przegrał nadal w grupie czwartej, a Związkowiec Zembrzyce odniósł swoje pierwsze zwycięstwo.

GRUPA I.		
1. LZS Bieżanów	5 7	11:5
2. Spójnia Okocim	5 7	7:3
3. Stal Prądnik	5 7	14:8
4. Unia Kraków	5 5	10:8
5. Kolejarz N. Sącz	5 4	4:9
6. Kolejarz Wieliczka	5 3	6:7
7. Gwardia Kraków Ib	5 3	4:6
8. Unia Mościce	5 2	3:11

STAL PRĄDNIK — KOLEJARZ N. TARG 2:0 (1:0)

Stal była przez cały czas zawodów lepsza. Krowcy kibice Kolejarza wtargnęli na boisko, a drużyna Stali pod osłoną milicji zeszła z boiska.

UNIA MOŚCICE — SPÓJNIA OKOCIM 1:0 (0:0)

Gospodarze na własnym boisku ulegli dobrze usposobionej Unii.

GUARDIA KRAKÓW Ib — KOLEJARZ WIELICZKA 3:1 (1:0)

Bramki dla Gwardii strzelili: Smulik, Kościelnik i Kotaba po 1.

Spójnia Łódź — Związkowiec Poznań 32:25 (16:10).

AZS Warszawa — Ogniwo Kr. 43:36 (16:14).

W drugiej lidze mężczyzn nie rozgrywano w ub. niedzielę żadnych spotkań. Odbyły się natomiast mecze o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet, w których padły wyniki:

Gwardia Kr. — Kolejarz Warszawa 31:22 (19:9).

AZS Warszawa — Spójnia Warszawa 28:26 (14:10).

Pięściarze Ogniwa remisują z Górnikiem (Ruda) 8:8

Towarzyskie zawody pięściarskie rozegrane w niedzielę w Krakowie między Górnikiem (Ruda) a Ogniwem zakończyły się wynikiem remisowym 8:8.

W ramach spotkania najciekawsze walki stoczyli Świerczek z Domańskim w muszej i Zorembik z Błasiakiem w lekkiej.

Pięściarze Górnika reprezentowali dość przeciętną klasę. Do najlepszych ich punktów należą Świerczek, Swolek, Zorembik oraz Patera. Z bokserów Ogniwa wyróżnili się Janusz, Leja, Błasiak i Rapacz.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Górnika).

W wadze muszej po żywej i zaciętej walce Świerczek pokonał w III rundzie Domańskiego, który był kilkakrotnie na deskach.

W koguciej dysponujący szybkim ciosem ale mało agresywny Swolek uległ na punkty Januszowi.

W piórkowej I Merkel zwyciężył przez tk. o. Gruszkę, którego sędzia ringowy podał już na początku pierwszego starcia z powodu słabego przygotowania do walki.

W piórkowej II Szymczyk został w II rundzie starcia z Leją zdyskwalifikowany za nieczystą walkę.

W lekkiej spotkanie Zorembika z

KOLEJARZ GNIEZNO — OGNIWO KRAKÓW 5:2 (3:2)

Niespodziankę sprawił Kolejarz Gniezno, zwyciężając na własnym boisku krakowskie Ogniwo 5:2 (3:2).

Bramki dla gospodarzy zdobyli: Raczyk i Majerowicz po dwie, oraz Brukselner po 1.

Dla Ogniwa Lenz i Wasilewski.

WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ — KOLEJARZ TARNOWSKIE GÓRY 12:4 (4:3)

Miejscowy Włókniarz w meczu o mistrzostwo pierwszej ligi szczypiorniaka pokonał Kolejarza z Tarnowskich Gór w stosunku 12:4 (4:3).

Bramki dla Włókniarza zdobyli: Byjanowicz 6, Hofman, Graczyk po 2, Kalnet i Hajman po 1. Dla pokonanych Polka 2, Kola i Barzyński po 1.

SPÓJNIA KATOWICE
BUDOWLANI OPOLE 1:7 (0:4)

Słabo grający Spójnia wysoko uległa Budowlanym z Opola 7:1 (4:0). Bramki dla Opola zdobyli Kling, Langosz, Pason po 2, Golnik — 1. Dla Spójni Małolepszy.

BUDOWLANI CHORZÓW — AZS KATOWICE 2:1 (1:1)

Bramki dla Budowlanych zdobyli bracia Thillowie, dla AZS Kowalski.

*

WŁÓKNIARZ—UNIA KROWODRZA 2:2 (1:1)

Rozegrane w Krakowie spotkanie o mistrzostwo drugiej ligi szczypiorniaka między lokalnymi rywalami Unią Krowodrzą i Włókniarzem, zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1).

Grę, która prowadzona była w szybkim tempie, utrudniało panujące zimno. Drużyna Włókniarza miała nieznaczną przewagę w polu, pod bramką przeciwnika napastnicy nie potrafili się jednak zdobyć na skuteczny strzał, przeprowadzając zawiłe kombinacje.

Obie bramki dla Krowodrzy padły ze strzałów Kusiaka — dla Włókniarza strzelcami bramek byli: Drożdż i Mazur.

Zawody sędziował p. Klukowski z Katowic.

*

W meczach o mistrzostwo II ligi szczypiorniaka uzyskano w ubiegłą niedzielę wyniki:

Górnik Sienianowice — Stal Sienianowice 8:2 (3:2)

Stal Kuźnia Raciborska — Związkowiec Bydgoszcz 10:3 (6:5).

Kolejarz Opole — AZS Wrocław 9:6 (5:2).

Turniej tenisa stołowego AZS

Rozegrany w sali Domu Medyków, turniej tenisa stołowego zorganizowany przez AZS, zgromadził 67 zawodników, w tym 14 kobiet. W konkurencji męskiej, pierwsze miejsce zajął Stawarz Czesław (AZS, Wyż. Szk. Ekon.), przed Staliskim i Małarskim. W konkurencji kobiet — Ratzko (Ak. Med.) przed Bielewiczówną i Małską.

Zrzeszenie Sportowe Budowlani ku czci Rewolucji Październikowej

Onegdaj odbyło się I-sze plenarne posiedzenie Rady Okręgowej Z. S. Budowlani w Krakowie, które miało za zadanie skontrolować dotychczasową działalność klubów i kół sportowych przynależnych do zrzeszenia. Według złożonych sprawozdań najlepiej pracującym kołom sportowym okazało się koło PPB i Budowlani Bronowice. Gorzej pracującymi były kluby Grodzisk i Górka, które nie przeprowadzały szkoleń ideologicznego i nie udzielały się w imprezach masowych.

Obrazy prowadzące były nadzwyczaj energiczne przy przewodniczącego zrzeszenia i przewodniczącego związku zawodowego — Klinika, który żądał w sprawozdaniach nie suchych cyfr, wyników na boiskach, lecz wykazania rzetelnej pracy organizacyjnej i szkoleniowej.

W zakończeniu obrad zebrani uchwaliли następującą rezolucję:

„My, działacze Z. S. Budowlani zebrani na I-szym plenarnym posiedzeniu Okr. Rady Zrzeszenia, dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej — rewolucji która wyzwalała miliony ludzi spod ucisku kapitalistyczno-obszarniczego, stworzyła pierwsze państwo socjalistyczne, przodujące i prowadzące inne narody do walki o wolność i sprawiedliwość oraz kierująca pod wodzą Wielkiego Stalina walką o trwałą pokój — rewolucji, która przywróciła dwukrotnie naszemu narodowi niepodległość, postanawiamy:

1) zmienić nasz dotychczasowy styl pracy przez wzmocnienie rewolucyjnej czujności, usunięcie z naszych szeregów elementów klasowo obcych, oraz pełne realizowanie zadań postawionych przed nami uchwałą BP KO PZPR w sprawie sportu.

2) skierować silny nacisk na dobór nowych kadr kierowniczych sportu, rekrutujących się z przodującej w naszym życiu państwowym młodzieży ZMP-owskiej.

3) nastawić naszą pracę na jak najsilniejsze upolitycznienie kultury fizycznej i sportu przez objęcie wszystkich sportowców akcją szkolenia ideologicznego, przez masowy udział w zdobywaniu odznaki SPO i przez kierowanie najlepszych sportowców do aktywnej pracy w ZMP.

Lekkieatleci ZSRR prowadzą 94:70 z Czachosłowacją

(Dokończenie ze str. 1)

Skok o tyczce: 1) Saxa (ZSRR) 460 cm, 2) Knjazew (ZSRR) 400 cm, 3) Sucharew (ZSRR) 360 cm.

Oszczep: 1) Valman (ZSRR) 64,41 m, 2) Cybulenko (ZSRR) 60,43 m, 3) Wuensch (ZSRR) 59,94 m.

Miot: 1) Dadak (ZSRR) 53,89 m (nowy rekord ZSRR), 2) Kanaki (ZSRR) 54,47 m, 3) Knotek (ZSRR) 51,71 m.

Skok w dal: 1) Fikejz (ZSRR) 714 cm, 2) Madatow (ZSRR) 701 cm.

5 tys. m: 1) Zatopek (ZSRR) 14,21,4 min., 2) Szawajr (ZSRR) 14,46,4 min., 3) Kazanczew (ZSRR) 14,48,4 min.

4x100 m: ZSRR 42,2 sek. (Sucharew, Litujew, Sanadze, Karakulow) 2) CSR 42,4 sek.

Liga czechosłowacka

PRAGA. (obst. wł.) W ub. sobotę i niedzielę rozegrano dalsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo ligi CSR. W spotkaniach tych padły następujące wyniki:

Br. Sparta—CSD Pilzeń 1:1, Sz. V. Pilzeń—D. Koszyce 3:2, Vitkovice—OD Karlin 2:0, Sl. z Linia—T. Teplice 4:2, K. Trnava—D. Slavia 2:3, S. D. Prešov—Bobemians 2:2

Gwardia (Szczecin) zdobywa mistrzostwo grupy zachodniej w drugiej lidze i awans do ekstraklasy

Wczoraj odbyły się ostatnie spotkania piłkarskie o mistrzostwo II ligi w grupie zachodniej.

Mistrzostwo grupy zdobyła szczecińska Gwardia, która w dniu wczorajszym odniosła cenne zwycięstwo w Chodakowie nad tamtejszym Włóknierzem. Na drugim miejscu uplasowała się Stal Sosnowiec przed Kolejarem z Ostrowa.

W wyniku końcowego układu tabeli szereg drugiej ligi opuszczają z grupy zachodniej dwie drużyny, a to: Budowlani Świdnica i Kolejarka z Ostrowa.

Końcowy układ tabeli grupy zachodniej przedstawia się następująco:

1. Gwardia Szcz.	18	26	43:28
2. Stal Sosnowiec	18	24	46:30
3. Kol. Bydgoszcz	18	22	48:31

Motocyklowe mistrzostwa Polski

WARSZAWA. — W niedzielę odbyła się w Warszawie ostatnia eliminacja do motocyklowych mistrzostw Polski. W zawodach, z których zwyciężył Jankowski i St. Brun, którzy zwyciężyli w poprzednich zawodach zapewnił sobie tytuł mistrzowski w swych kategoriach. Do najbardziej emocjonujących biegów należał wyścig w kategorii ponad 350 ccm. Zacięta walka o tytuł mistrzowski stoczyli w niej Koprowski i Zymierski, przy czym Koprowski prowadził w dotychczasowej klasyfikacji różnicą 1 pkt.

Bieg ten należał do najbardziej emocjonujących. Początkowo prowadził Koprowski, a Zymierski, który jako jeden z ostatnich wyruszył ze startu, jechał na dalszej pozycji, stale jednak poprawiał swą lokatę i na czwartym okrążeniu obejmuje prowadzenie, którego nie oddaje do końca wyścigu.

Niespodziankę w tym biegu sprawił J. Hennek, który po kilkakrotnych atakach wyprzedził Koprowskiego, zajmując w wyścigu drugie miejsce.

W ośrodku szkoleniowym na Bystrem hokeiści szlifują formę przed nadchodzącym sezonem

Z każdym dniem zbliżamy się do zimowego sezonu, do którego skupulanie przygotowuje się również hokejowa kadra narodowa, przebywająca od dwóch tygodni na obozie kondycyjnym w Zakopanem.

Odwołując hokeistów w hali szkolnej WKKF na Bystrem, od razu namierzamy na kierownika obozu red. Zarzyckiego. Krótkie powitanie oraz jeszcze krótsza prośba o kilka słów dla „Piłkarza i z miejsca zaczynamy miłą pogawędkę.

Obecny obóz kondycyjny kadry hokejowej różni się znacznie od podobnych obozów w latach ubiegłych — mówi red. Zarzycki. — Obóz ma na celu takie przygotowanie zawodników do nadchodzącego sezonu, aby hokeiści po rozpoczęciu treningów na lodzie, znajdowali się od razu w pełni formy. Wygodne pomieszczenia, odpowiednie tereny do treningów, zdrowe powietrze oraz znakomita żywność sprawiają, że zawodnicy czują się dobrze. Trzeba bowiem pamiętać, że w hokejowym sezonie przewidziany co najmniej pięć spotkań międzynarodowych. Oprócz codziennych zajęć obozowych staramy się skompletować zawodnikom uprzedmiotów pobyt przez organizowanie wspólnych wyjazdów do pięknej okolicy Tatr.

— Kto prowadzi treningi na ob-

4. Włókn. Chodaków	18	21	43:33
5. Włókn. Widzew	18	19	40:37
6. Budowl. Gdańsk	18	19	32:31
7. Kolejarka Toruń	18	19	23:29
8. Związk. Radom	18	11	31:44
9. Bud. Świdnica	18	10	21:45
10. Kolejarka Ostrow	18	9	23:47

WŁÓKNIARZ CHODAKÓW — GWARDIA SZCZECIN 1:2 (0:1)

CHODAKÓW. Szczecińska Gwardia po zaciętej grze pokonała w Chodakowie miejscowego Włóknia 1:2 (0:1).

— Dzięki temu zwycięstwu „gwardziści” szczęśliwie zapewnił sobie awans do I ligi.

STAL SOSNOWIEC — ZWIĄZKOWIEC RADOM 5:2 (0:0)

SOSNOWIEC. Sosnowiecka Stal, grając na własnym boisku, pokonała w niedzielę Związkowca z Radomia w stosunku 5:2 (0:0). Do przerwy gra wyrównana, po przerwie znacza przewaga gospodarzy. Bramki dla Stali zdobyli: w 46 min. Skrzykański z wolnego, 47 min. Jochemczyk, 58 min. Cholewa, 69 min. Maczuga, 87 min. Powala. Dla Radomia w 77 min. Czachor, 81 min. Kłoczek z wolnego.

Torkat już czynny

KATOWICE. — Przy dużym zainteresowaniu publiczności, której zgromadziło się na widowie ponad 10 tys. odbyło się w niedzielę sobotę na sztucznym lodowisku w Katowicach uroczyste otwarcie sezonu. Po defiladzie, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich drużyn hokejowych Śląska oraz sekcji łyżwiarstwa, do zgromadzonych przemówił w imieniu zawodników — hokejista Janowski Górnik — Wróbel. „Hymn Młodych” zakończył część oficjalną.

Z kolei na tafli lodowej odbyły się popisy łyżwiarzy — Sojki, Osadnika i Ziajówny.

Pierwszy w bieżącym sezonie mecz hokejowy w Polsce pomiędzy reprezentacją zrzęszeń Górnik i Stali zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Stali 2:0 (0:0, 2:0, 0:0).

W zespole zwycięzców wyróżnić należy Jasłuskiego, Ziaję i Imioliczka. U pokonanych najlepsi byli Poleś, Wróbel II, Januszewicz.

Sędziował poprawnie pp. Przewięda i Bielecki z Krakowa.

W drużynie gospodarzy wyróżniła się linia pomocy ze Skrzykańskim i Wieczorkiem.

Sędziował p. Sperling z Łodzi. — Widzów 10 tys.

KOLEJARZ TORUŃ — BUDOWLANI GDAŃSK 1:0 (1:0)

GDAŃSK. W ostatnim meczu ligowym drużyna Budowlanych sprawiła swym zwolennikom niemiłą niespodziankę, przegrywając z Kolejarką z Torunia 1:0 (1:0). Gra była nieciekawa, na niskim poziomie. Jedyną bramkę zdobył Kosobudzki z wolnego. Widzów 6 tys.

BUDOWLANI ŚWIDNICA — WŁÓKNIARZ WIDZEW 2:3 (1:1)

ŁÓDŹ. Mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi, rozegrany między Włóknierzem z Widzewa a Budowlanymi ze Świdnicy zakończył się zwycięstwem łódzian w stosunku 3:2 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: — Blernik 2 i Pawlikowski 1.

KOLEJARZ OSTROW — KOLEJARZ BYDGOSZCZ 1:2

OSTROW. Drużyna gości była znacznie lepszą w drugiej połowie gry, to też odniosła zasłużone zwycięstwo.

Ogniwo Bytom zwycięża Unię Ruch 3:0 (1:0)

BYTOM (tel. wł.). W towarzyskim spotkaniu piłkarskim Ogniwu bytomskie, uzyskało nieoczekiwane zwycięstwo nad kandydatem do tytułu mistrza Polski Unią Ruchem w stosunku 3:0 (1:0). Obie drużyny wystąpiły w osłabionych składach, gdyż w Ogniwie brakło Trampisza i Wiśniewskiego zaś w Unii Cieślaka, Suszczyka i Brajtera.

Gra była żywa i ciekawa a stałą przewagę mieli gospodarze, którzy zdobyli bramki przez: Wieczorka i Kulawika, oraz jedną samobójczą. Dobrym sędzią był p. Nowak z Gliwic. Publiczności 5.000.

Górniki Bytom — Stal Lipiny 2:0 (1:0)

W meczu niedzielnym rozegranym w Lipinach w spotkaniu towarzyskim pomiędzy ligowymi drużynami miejscowej Stali i Górnik Bytomskiego, bytomscy Górnicy zwyciężyli w stosunku 2:0 (1:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Renk i Jerominek.

Najchętniej zawodnicy trenują strzały krążkiem z deski. Wówczas to ułożeni w kółko hokejowe uczą się trudnej sztuki strzelania. W tej chwili do strzału przygotowuje się Gansiniec.

— Zle się ustawileś — poprawia Kasprzycki. — Nie zapomnij o prawidłowym trzymaniu kijka. O tak, teraz strzelaj.

Krążek fruńał w powietrzu. Strzał był celny i krążek znalazł się w bramce. Celnością strzałów odznacza się oprócz Gansinca również Palus.

Wszyscy zawodnicy wykazują się dobrą kondycją, czego najlepszym wykładnikiem były Marsze Jesienne, w których zdecydowanymi faworytami byli hokeiści. Hokeiści jednak nie ulekli się narzuconego tempa i wspólnie z narciarzami przybyli do mety.

— Czy z dotychczasowych wyników treningu jest pan zadowolony? — pytamy w przerwie treningu Kasprzyckiego.

— O tak. Przede wszystkim imponuje mi w wszystkich duża ambicja. Zawodnicy prześcigają się w poprawnym wykonywaniu poszczególnych ćwiczeń. Poza tym na obozie panuje atmosfera koleżeńskości, co jest również rzeczą bardzo ważną.

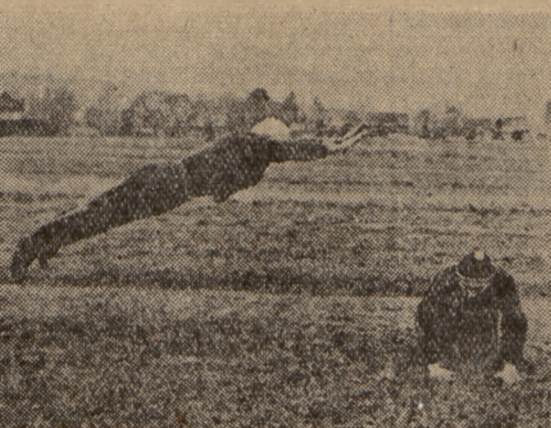
Wśród kadrowiczów widzimy z Krakowa, Macielkę, Więka, Burdę oraz Palusa. W rozmowie z Więkiem dowiadujemy się, że obrońca Ognia w roku bieżącym przenosi się do warszawskiego CWKS.

Częstym gościem na obozie w Bystrem jest Wolkowski, który trenując zakopiańskie drużyny Gwardii i Związkowca, często odwiedza swych kolegów w „Imperialu”.

— Obóz skończył się wczoraj i wszyscy zawodnicy udają się do Katowic na Torkat. O formie wykazanej przez hokeistów naszych na lodzie pomówimy przy innej okazji — kończy, żegnając się z nami red. Zarzycki.



Narciarze przez dwa tygodnie przygotowywali się w Zakopanem do nadchodzącego sezonu zimowego. Na zdjęciu Tajner w chwili wykonywania skoku ze skarpki.



A oto skok Józefa Daniela Krzeptowskiego. — Kłęcz Kula.

Rola i zadania instruktorów w. f. w kołach sportowych

Omawiając rolę i zadania instruktora w. f. w Polsce Ludowej, asystent Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego, w Krakowie, mgr Stawiarzki, wygłosił na plenarnym zebraniu ZS Budowlani poniżej podany referat.

Przed instruktorem wychowania fizycznego w Polsce Ludowej stoją wielkie zadania. Rola jego z okresu sanacji różni się znacznie od roli jaką ma do spełnienia w dobie obecnej.

Czym był instruktor w. f. w okresie międzywojennym? Nieliczna garka sił fachowych, jaką dysponował ówczesny sport polski, miała tylko jeden cel do spełnienia. Było nim wyuczenie właściwych form ruchu w danej gałęzi sportu. Praca ich nie była niczym innym, jak popularyzowaniem „odwalaniem pańszczyzny” i nie dawała młodzieży tego, co można by podciągnąć pod miano wychowania. „Sport dla sportu” — oto najkrótsze i najlepsze określenie pracy tych instruktorów.

A czy stanowisko to było słuszne? W ustroju kapitalistycznym — tak. Lecz w ustroju demokracji ludowej wprowadzającym społeczeństwo do socjalizmu — nie!

Nie — dlatego, bo forma rządów socjalistycznych jest formą wyższą od kapitalistycznych, bo znosi ona wyzysk człowieka przez człowieka i gwarantuje pokój i dobrobyt.

Odpowiedzi redakcji

P. JEŻ KRZYSZTOF Z KRAKOWA. Wiedeńska Vienna w roku 1937 brała udział w jubileuszowym turnieju Cracovii, z którą wygrała 1:0. W ramach tego turnieju grał również węgierski klub ligowy Budapesta, który przegrał z Cracovią 2:4, a pokonał Viennę 2:0.

Sławia wygrała w roku 1945 z Wisłą 8:1. Poprzedniego dnia drużyna czeńska pokonała Cracovię 4:1. Była to pierwsza wizyta czechów w Krakowie po wyzwoleniu. W tym samym jeszcze roku w październiku Czesi rozegrali dwa spotkania międzynarodowe w Krakowie: jako reprezentacja Pragi pokonali nieoficjalną reprezentację Polski, grającą pod firmą Polakii Południowej 2:0 i wygrał z Krakowem 3:1. Skład Pragi oparty był głównie na graczach drużyny Bohemians.

P. BROŻEK JAN Z TRZEBINI. Jest to niedawny obywatel szwajcarski, jednej z największych wędrownych drużyn sportowych, jak i zwolennika danego klubu. On sędzia boczny zastąpił na przykładzie ukazania, co zresztą niewątpliwie Wydział Spraw Sędziowskich KOZPN-u uczyni. Poza tym wystąpił on sobie smutne świadectwo jako rzekomy działacz sportowy. Tacy właśnie działacze, jak opisywany przez pana sędzie boczny w zawodach Włóknarz — Ogniwob, szkoda nie tylko dobremu imieniu klubu, ale dają też przykład publiczności, akcedując się, jak pan pisał, w dużej mierze z młodzieży szkolnej. Solidaryzujemy się całkowicie z panem i dziękujemy za bezstronny i rzeczowy list.

(Zdjęcia w dzisiejszym numerze Link „Fizykultura i Sport” oraz archiwum „Piłkarza”)

Z obozu naszych narciarzy w Zakopanem

Instruktor w. f. nie może ograniczać się tylko do szkolenia po linii sportowej. Ma on być czymś więcej dla młodzieży, aniżeli bezdusznym nauczycielem choćby najbardziej poprawnych form ruchu.

Instruktor w. f. powinien być prawdziwym wychowawcą młodzieży, ma on kształtować i urabiać młode i podatne charaktery, ma wskazywać właściwą drogę postępowania. Jest rzeczą zrozumiałą, że chcąc osiągnąć ten cel, trzeba znać dobrze psychikę młodych ludzi, trzeba być do tego bardzo trafnie i zalety i wady wprowadzając je nieraz do swego postępowania.

Młodzież, to niezwykle wdzięczny materiał do pracy! Można ją dorównać do masy plastycznej, dającej się dowolnie urobić. Nic więc dziwnego, że dobry wpływ instruktora może być dobrodziejstwem dla nich, a co za tym idzie, dobrodziejstwem dla społeczeństwa i narodu.

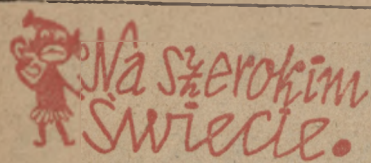
Instruktor chcąc to osiągnąć, nie może być niedostępny i trzymający się z daleka kierownikiem grupy. Musi być dla młodzieży przyjacielem i doradcą — musi interesować się młodymi sportowcami i być dla nich przykładem, który młodzież stać sobie będzie za wzór.

Instruktor musi zdać sobie sprawę ze młodzieży w sposób charakterystyczny dla swego młodocianego wieku podpatruje starszych, wylapując często bardzo trafnie ich zalety i wady wprowadzając je nieraz do swego postępowania.

Jasno więc wynika, że instruktor postępując właściwie, spełnia wielką pożyteczną rolę w dziele wychowania. Na szkoleniu fizycznym i oddziaływaniu na umysł, nie kończy się jednak praca instruktora. Wchodzi tu w grę wyszkolenie ideologiczne, o którym nie należy zapominać. Wprowadzić odpowiedzialny za te sprawy jest wiceprzewodniczący koła sportowego — ale cały zarząd winien z nim współpracować, a instruktor będący w najbliższym kontakcie z ćwiczącymi, może tu odegrać wielką rolę.

Z rozważań powyższych można dojść do wniosku, jak wielkie zadanie ma do spełnienia wychowawca sportowy w Polsce Ludowej. Nie może to być człowiek, którego poza zajęciami w. f. i sportu, nie wieciej nie obchodzi. Na skutek stałego kontaktu z młodzieżą spoczywa na nim obowiązek wychowania i jej ideologicznego szkolenia.

Nie może zatem w Polsce Ludowej być instruktorów w. f., którzy trzymaliby się hasła: „sport dla sportu”, lecz ich myślą przewodnią musi być dewiza: Instruktor w. f. wychowawcą młodzieży.



PARYŻ. Ostatnio miejscowości *Bully les Mines* i *Bully Grenay* w *Pas de Calais*, które są dużym skupiskiem Polaków, żyły pod znakiem jubileuszu piętnastolecia czynnej kariery sportowej mistrza Francji Czesława Morcelaka. Kariery polskiego kolarza jest niezwykle ciekawa i stanowić może najlepszy przykład dla młodych zawodników. W ciągu 15 lat Morcelak odniósł 201 zwycięstw, nie licząc drugich i trzecich miejsc, jakie zajął w wyścigach.

*

BRUKSELA. W ubiegłym tygodniu w Antwerpii bokser C. Delanwaot zwyciężył naszego rodaka Lucjana Kravczyka przez poddanie się w 4 rundzie.

*

LONDYN. Amatorski Związek Bokserski w Anglii zakazał swoim zawodnikom bandażowania rąk w czasie walki. Wyjątek od tego zakazu stanowią spotkania międzynarodowe. Decyzja związku jest zupełnie niezrozumiała i wywołuje liczne komentarze.

*

PARYŻ. Światowy pływak francuski Alex Jany znajduje się znów w znakomitej formie. Dzięki doprowadzeniu do perfekcji techniki nawrotów Jany poprawił przed kilku dniami swój najlepszy w tym roku wynik, uzyskując na 100 m stylem dowolnym czas 57,2 sekundy.

*

BUKARESZA. Utalentowany lekkoatleta rumuński Wiesemeyer ustanowił nowy rekord kraju w dziesięcioboju, uzyskując 8215 punktów.

*

HELSINKI. Doskonały oszczepnik fiński, mistrz Europy w rzucie oszczepem, Toivo Hyytiäinen uzyskał na zawodach w Tampere wyniki 74 m i 45 cm. Jest to zarazem najlepszy w tym roku wynik na świecie.



— Mój mąż nie mógł się stawić na mecz, ale ja go chętnie zastąpię...

Sportowcy radzieccy chlubą swego kraju

Wyniki lekkoatletów radzieckich, drużyn piłkarskich, oraz poszczególnych sportowców ZSRR, na stadionach Europy, wzbudziły podziw całego świata. We wszystkich krajach zwraca się szczególna uwaga na sportowców trenujących radzieckich sportowców w Państwie Rad.

Dlatego celowe będzie zapoznanie czytelników z organizacją kultury fizycznej i sportu w Związku Radzieckim w państwie, gdzie bije się nie tylko rekordy w sporcie ale również i rekordy w pracy.

Organizacja kultury fizycznej i sportu w Związku Radzieckim utworzona została po wielkiej Rewolucji Październikowej, w łączności z systemem politycznym, gospodarczym i kulturalnym nowego państwa. Nie miała ona w sobie żadnych pozostałości starej, carskiej struktury organizacyjnej wychowania fizycznego — dlatego, iż w Rosji carskiej praktycznie nie było w wychowaniu fizycznym żadnego systemu, a rozwój nielicznych galezi sportu był zasługą tylko jednostek.

Młoda organizacja radzieckiej kultury fizycznej, uniknęła dlatego wszelkich złych zasad struktury sportu państw burżuazyjnych.

Już od samego początku, dzięki trosce Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) i specjalnej opiece Lenina, życie sportowe było nierozłącznie związane z odbudową kraju i jego obroną. — Doprowadzono do tego, że przy każdym zakładzie pracy utworzona została organizacja dla kultury fizycznej i sportu. Sportowcy organizowali się w koło czy klub sportowy w fabrykach, kołchozach, sowchozach, urzędach, szkołach itp. System ten okazał się najsukcesyjniejszym i zastosowany został na podstawie długoletnich doświadczeń. Siła jego leży przede wszystkim w tym, że ułatwia on zainteresowanie wszystkich fabryk traktorów, Lokomotiw (pracycznego uprawiania sportu).

Największa liczba sportowców zrzeszona jest w 34 zrzeszeniach związkowych, które mają własne zarządy (sojuzy) a zrzeszają pracowników wielkich zakładów przemysłowych, urzędników i młodzież szkół wyższych. Do najbardziej znanych należy tu Torpedo (zrzeszenie pracowników przemysłu automobilowego i fabryk traktorów), Lokomotiw (pracownicy kolejowi), Szachtor (górnicy), Metalurg (hutnicy), Neftekanik (prac. przem. naftowego), Nauka (studenci szkół wyższych) itd.

Dobrze znanym i najbardziej popularnym jest zrzeszenie Dynamo, które ma swoje oddziały we wszystkich prawie większych miastach ZSRR. Także zrzeszenia sportowe,

zrzeszające pracowników ministerstwa spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego, mają swe zarządy, własne stadiony, oraz zakłady wyrabiające sprzęt sportowy.

Innym bardzo popularnym zrzeszeniem jest Spartak, obejmujący pracowników małych fabryk i drobnej wytwórczości.

Wszystkie zrzeszenia podlegają Wszechzwiązkowemu Komitetowi Kultury Fizycznej i Sportu, przy radzie ministrów ZSRR. Najmłodszym zrzeszeniem jest „Kolchoznik”, który zrzesza wszystkich kolchozów i sowchozów. Zrzeszenie to rozwija b. ożywioną działalność.

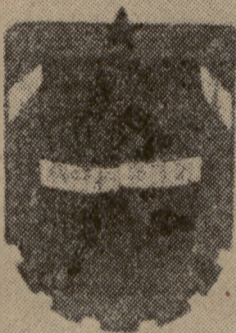
Przy szkołach przemysłowych i średnich nie ma klubów sportowych, lecz kółka sportowe, prowadzone przez kierownictwo szkoły, lub organizację „Pionierów” względnie „Komsomol”. O rozwój tych kół stara się i opiekuje nimi, departament wychowania fizycznego przy ministerstwie szkolnictwa, dalej — miejskie komitety kultury fizycznej, oraz poszczególnie sekcje klubów sportowych, które oddają swych instruktorów i trenerów.

W ZSRR nie ocenia się specjalnie „wyczynów” jednostek, lecz pracę całego klubu i całego zrzeszenia. — Oceny te ogłaszane są zwykle z okazji różnych mistrzostw czy wielkich zawodów sportowych. Dlatego sportowcy Związku Radzieckiego starają się, by dla swego zrzeszenia uzyskać jak najwięcej zaszczytów, jak najwięcej osiągnąć a przez zdrowe współzawodnictwo z innymi zrzeszeniami podnieść swą sprawność fizyczną.

Naród radziecki, dumny jest ze swych sportowców, którzy przodują całym światu. Dumny jest również ze swych zrzeszeń sportowych, które organizacyjnie nie mają równych w świecie.

Przyjaźń, pomoc i przykład sportowców Związku Radzieckiego źródłem naszych osiągnięć

Chiny Ludowe otaczają sport troską i opieką



Odznaka sportowa Chińskiej Republiki Ludowej

Mimo, iż Chiny liczą okragło 475 milionów ludzi i zajmują olbrzymią część świata, naród chiński utrzymywany był jeszcze niedawno w całkowitym zafetanlu sportowym.

Chińczycy na próżno czekali na rozwój poszczególnych galezi sportu, który znali do niedawna tylko przez siatkę luksusowych kortów tenisowych w Szanghaju czy Pekinie. Za drucianą siatką piękną, wyperfumowane kobiety i wytwórni mężczyźni zabawiali się „arystokratyczną grą”.

Naród chiński nie mógł uprawiać sportu, bo to mogłoby stać się niebezpieczną, jednoczącą cały lud siłą, czynnikiem podnoszącym świadomość społeczną i polityczną.

Obecnie po roku istnienia Chińskiej Republiki Ludowej sytuacja uległa całkowitej zmianie na lepsze. Chiny, budujące swą nową rzeczywistość nie zapominały o wychowaniu fizycznym. Po tyloletnim zaniedbaniu, gdy otworzyły się szerokie, niczym nie skrepowane możliwości uprawiania kultury fizycznej, obserwuje się już żywiołowy pęd społeczeństwa do sportu.

Na razie wyniki chińskich zawodników są słabe, ale zorganizowana praca nad budową socjalistycznej kultury fizycznej da niewątpliwie szybkie rezultaty i o sportowcach chińskich usłyszymy z pewnością na najbliższych poważnych zawodach.

Sport w Chińskiej Republice Ludowej zaczyna się dopiero rozwijać, ale chińscy sportowcy patrzą w przyszłość spokojnie. Rozbudzone i uświadomione masy chińskie w nader szybkim tempie odrabiają wiekowe zaległości.

O puchar ZSRR



Sezon ligowy w ZSRR został już zakończony przed kilkoma tygodniami. Trwają jednak jeszcze spotkania piłkarskie o puchar ZSRR, które wyłonili już ćwierćfinalistów. Rozgrywki ćwierćfinałowe zostaną przeprowadzone w dniach od 29 do 31 bm., a następnie odbędą się mecze półfinałowe. Zawody finałowe przewidziane są na przyszły tydzień. — Zamiastzone powyżej zdjęcia przedstawiają trzy fragmenty z rozgrywek pucharowych Związku Radzieckiego.

Na zdjęciu pierwszym pojedynkę obrońcy Lokomotiv (Moskwa) z napastnikiem Szachtora Stalino w czasie meczu, który wygrała Lokomotiv 8:1. Zdjęcie środkowe przedstawia emocjonujący moment pod bramką drużyny Torpedo ze Stal ngradu w meczu z CDKA, który rozegrano ostatnio. Mimo, że Torpedo zajmuje jedno z końcowych miejsc w tabeli ligowej, stawiało ono zacięty opór mistrzowi ZSRR, który uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1, kwalifikując się tym samym do ćwierćfinału, gdzie zmierzy się z Kalewem (Tallin).

Zdjęcie dolne — to fragment z eliminacyjnego spotkania pucharowego: Dynamo (Jerewan) — Traktor (Taganrog). Zawody te wygrali „dynamowcy” w stosunku 5:2.

Wszystkie te zawody rozegrano na stadionie Dynamo w Moskwie.

Ciekawostki Piłkarskie

Dowodem na wypaczono pojęcie o sporcie we Włoszech, na dążenie do wygranej za wszelką cenę, jest przykład gospodarki finansowej w mistrzowskim klubie Juventus. — W ubiegłym sezonie do kasy tego klubu wpłynęło „na czysto” 80 milionów lirów, a za 70 milionów kupiono reprezentanta Danii Hansena.

*

W międzypaństwowym spotkaniu piłkarskich reprezentacji Szwecji i Danii, rozegranym w Sztokholmie zwyciężyli Szwedzi w stosunku 4:0.

*

W Zürichu spotkały się reprezentacje narodowe Szwajcarii i Holandii. Zawody obfitowały w wyjątkowo dużą ilość bramek. Szczęśliwszy mi strzelcami okazali się gospodarze którzy wygrali mecz w stosunku 7:5

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Niemieckiej Republiki Demokratycznej uzyskano następujące wyniki: Chemie Leipzig — Motor Dessau 2:1, Alenburgh — Thale 1:1, Brieske Ost — Mechanik Gera 1:0, Motor Zwickau — Vp Dresden 3:1, Lokomotiv Stendal — Lichtenberg „47” 1:0, Turbine Halle — Meerane 4:0, Rot Dresden — KWU Weimar 3:2. W tabeli nadal prowadzi Chemie Leipzig 16 punktów przed Brieske Ost 15, Motor Zwickau 13 punktów.

*

W lidze austriackiej notujemy następujące wyniki: Austria — Sturm Graz 1:1, Rapid — Vorwärts Steyr 3:1, Wacker — Elektra 7:0, Wiener SC — Vienna 7:1, Linzer ASK — FC Wien 0:4, Wiener Neustadt — Admira 3:1. Na pierwszym miejscu w tabeli mistrzowskiej kroczy Rapid z 13 punktami przy 1 straconym. Na drugim miejscu znajduje się Wacker 12 punktów, przed Austrią 11 punktów